Rok XIII. Nr. 229 SOSNOWIEC, poniedziałek 22 sierpnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁEBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckieg.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a
TELEFONY Redakcji 6.16.92 Administracji 6.14.97
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ... Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZ... ...onów tel. 7-19-66.

Różnice zdań na synodzie

biskupów Rzeszy

BERLIN, 21. 8. W piątek wieczorem zakończyły się w Fuldzie obrady dorocznego synodu biskupów niemieckich. Synody episkopatu niemieckiego, odbywające się tradycyjnie od r. 1870 zakończone zostają zwykle wydaniem listu pasterskiego. Dotychczas nie wiadomo, czy w tym roku list taki został wystosowany, gdyż czynniki kościelne wzbraniają się udzielić jakichkolwiek informacyj w tej sprawie.

Wbrew pierwotnym pogłoskom, jakoby biskupi bawarscy przysłali na synod tylko swego obserwatora — byli oni wszyscy obecni w czasie całego przebiegu obrad.

Jest rzeczą charakterystyczną, że pomimo włączenia terytorium austriackiego do organizmu państwowego Rzeszy, biskupi austriaccy nie wzięli udziału w zjeździe, co komentowane jest jako wyraz różnic w ocenie ruchu narodowo-socjalistycznego między biskupami Austrii, a dawnej Rzeszy. Również, wedle pogłosek, w łonie episkopatu dawnej Rzeszy zarysować się miały w czasie obrad synodu poważne różnice zdań, a mianowicie **młodsi członkowie episkopatu pod przewodnictwem koadiutora z Fuldy ks. dr. Dietza znaleźli się w opozycji wobec starszych biskupów z ks. kardynałami** Bertramem i Faulhaberem na czele. —

Przedstawiciele opozycji reprezentować mieli punkt widzenia zbliżony do poglądów ks. kardynała Initzera i biskupów austriackich na stosunek kościoła wobec narodowego socjalizmu.

Jak słychać starsi biskupi mieli jednak uzyskać przewagę na synodzie, co wyraziło się m. in. w niedopuszczeniu do obrad biskupów austriackich. Ponieważ do dzisiejszego dnia nie wydano w sprawie obrad żadnego komunikatu należy oczekiwać ewentualnego listu pasterskiego.

Strajk w porcie marsylskim

PARYŻ, 21. 8. Konflikt między robotnikami portowymi a pracodawcami w Marsylii wszedł w ostrą fazę. Robotnicy portowi odrzuciwszy arbitraż rządu w sprawie podwyżki płac i uregulowania kwestii nadliczbowych godzin pracy, jak również dni świątecznych, jednogłośnie postanowili strajkować w dalszym ciągu.

Sprawa załagodzenia zatargu jest przedmiotem ciągłych narad premiera Daladiera z ministrami pracy, spraw wewnętrznych oraz wyższymi funkcjonariuszami wewnętrznych oraz wyższymi funkcjonariuszami ministerstwa spraw wojskowych. W kołach rządowych brana była bowiem pod uwagę ewentualność przymusowego uruchomienia pracy w porcie marsylskim przez częściową militaryzację portu.

Strajk pracowników

W WIELKIM HOTELU.

PARYŻ, 21. 9. Na skutek strajku pracowników, jeden z największych hoteli w znanej miejscowości kąpielowej na Riwierze w St. Tropez został unieruchomiony w pełni sezonu turystycznego. — Wobec porzucenia pracy przez pracowników hotelowych, dyrekcja postanowiła hotel zamknąć. Na 160 kuracjuszy około 100, nie mogąc sobie znaleźć miejsca w innych hotelach, odjechało do domów.

200 zabitych i rannych

w walkach w Palestynie

JEROZOLIMA, 21. 8. Według prywatnych doniesień, potyczka, która zakończyła się w piątek, dała w bilansie 200 zabitych i rannych, w tym wielką liczbę mieszkańców wsi Madialkroum, którzy brali udział w walce. Wieś ta w czasie działań wojska, wspieranych przez 13 samolotów wojskowych została całkowicie zburzona. Ze względów na obecność silnie uzbrojonych band w bezpośrednim sąsiedztwie Jerozolimy, władze nakazały gaszenie ognia w okolicach Jerozolimy. Poza tym na wszystkich drogach Palestyny obowiązuje gaszenie światła w godzinach od 18 do 4.

MANIFESTACJE NA POMORZU

przeciwko zbrodni hitlerowców gdańskich

GDYNIA, 21. 8. W szpitalu gdyńskim dokonano dziś kolejarzowi Tadeuszowi Winnickiemu amputacji obu nóg. Winnickiego — jak pisaliśmy — wyrzucili z pociągu kolejarze hitlerowscy, z którymi posprzeczał się na tematy polityczne.

Winnicki, odzyskawszy przytomność rozpoznał jednego z hitlerowców. Jest niejaki Hasse.

W Gdyni doszło do manifestacji antyhitlerowskich. 10-tysięczny tłum spalił publicznie dzienniki gdańskie, znalezione w kioskach i wznosił okrzyki, żądając stanowczych kroków zabezpieczenia ochrony Polaków w Gdańsku. Analogiczne manifestacje odbyły się w Toruniu i Grudziądzu.

Uwolnili wszystkich

WIĘŹNIÓW.

JEROZOLIMA, 21. 8. Poważny oddział terorystów napadł na więzienie w Nourghems, gdzie przebywali skazani na długoterminowe ciężkie więzienie i wypuścił wszystkich więźniów na wolność.

Krwawe walki

w Hiszpanii

WALENCJA, 21. 8. Komunikat sztabu wojsk rządowych podaje, że na froncie Lewantu wojska gen. Franco w dalszym ciągu atakowały stanowiska rządowe pod Senoro, położone o 20 km. zachód od Viver.

Po dwudniowej bitwie wojska rządowe zmuszone były do opuszczenia wzgórz Elcubillo i Resinero, umacniając się w nowym miejscu w niewielkiej odległości od utraconych pozycyj.

Natarcia nieprzyjaciela na południe od Capena Diablo w Sierra Javalambres zotały odparte.

Zuchwały napad rabunkowy

na oczach licznych przechodniów na rynku sławkowskim

OLKUSZ, 21. 8. W Sławkowie w ub. sobotę w godzinach popołudniowych dokonano na miejscowym rynku zuchwałego napadu rabunkowego na kasjerkę młyna parowego Rechnica Sonie Grynszpan. Napad dokonany został na oczach licznych przechodniów.

Kasjerka Grynszpan szła przez rynek w towarzystwie służącej niejakiej Ceder, która niosła w teczce na pocztę 3600 złotych.

W pewnym momencie do służącej podbiegł nieznany mężczyzna, który wyrwał jej teczkę i począł uciekać. Na wszczęty alarm przechodnie będący świadkami zuchwałego napadu rzucili się w pogoń za napastnikiem. Ten jednak wydobył z kieszeni rewolwer i steroryzował ścigających go mężczyzn. Pod osłoną rewolweru bandyta zdołał przeskoczyć ogrodzenie znajdujące się przy ulicy i zbiec.

Zawiadomiona o napadzie policja wszczęła natychmiastowe dochodzenie. Sprowadzono z Sosnowca psa policyjnego, który biegł po śladach kilka kilometrów, w końcu jednak stracił ślad.

Zuchwały napad dokonany w iście amerykańskim stylu wywołał duże wrażenie wśród mieszkańców Sławkowa.

Pogrzeb ks. Hlinki

żałobna manifestacja Słowaków

RUŻOMBERK, 21. 8. W Rużomberku odbył się dziś pogrzeb przywódcy słowackiej partii ludowej, ks. Andrzeja Hlinki. W żałobnej uroczystości wzięło udział około 100 tys. Słowaków przybyłych ze wszystkich stron Słowaczyzny. Przeciwnicy polityczni ks. Hlinki byli również licznie reprezentowani.

Z Polski przybyły liczne delegacje kół oficjalnych oraz organizacyj katolickich. Poseł polski w Pradze, p. Papee przybył do Rużomberku już w sobotę.

Prezydenta republiki, Benesza, reprezentował premier Hodża. Wraz z nim przybyło paru ministrów.

Miasto tonęło w czarnych chorągwiach. Kościół, w którym spoczywały na katafalku zwłoki ks. Hlinki, był otwarty przez całą noc. Tłumy Słowaków przewinęły się przez świątynię, modląc się za duszę wielkiego Słowaka. Trumnę wyniesiono z kościoła przy dźwiękach dzwonów. W kondukcie pogrzebowym szło kilkuset księży i zakonników.

SPORT

PIERWSZE MECZE I PIERWSZE NIESPODZIANKI

w lidze okręgowej Zagłębia

Wczoraj w Zagłębiu rozpoczęły się rozgrywki rundy jesiennej o mistrzostwo ligi okręgowej i A-klasy.

W lidze okręgowej sensacją niepowszedniej miary była wysoka, dwucyfrowa porażka zawierciańskiej Warty w spotkaniu z Zagłębiem oraz porażka Sarmacji w Częstochowie ze Skrą.

ZAGŁĘBIE — WARTA 10:2 (3:0).

Wobec nieprzybycia Unii lubelskiej na mecz z Zagłębiem o wejście do ligi, mistrz okręgu po odgwizdaniu walkowe ru przez sędziego A. Trzmiela, rozegrał mecz o mistrzostwo ligi okręgowej z Wartą (Zawiercie). bijąc ją w dwucyfrowym wyniku 10:2 (3:0).

Zagłębie wystąpiło do meczu z dwoma juniorami, bez obrońcy Wolskiego, który otrzymał zwolnienie do Starachowickiego KS. oraz bez Goldbluma i Całaja Bramki dla Zagłębia uzyskali: Pękalski 4, Banasik 3, Skubek, Sieradzan i Kloss po jednej a dla pokonanych Pasierbiński 2. Zagłębie miało przez cały czas gry dużą przewagę.

W przedmeczu Zagłębie II pokonało w spotkaniu towarzyskim TUR. (Gołonóg) 15:3 (8:1).

UNIA — BRYNICA 4:1 (1:1).

W Sosnowcu na własnym stadionie Unia po ciężkiej i denerwującej grze pokonała czeladzką Brynicę 4:1 (1:1). Bramki zdobyli dla Unii: Długajczyk 2, Brzeski i Drożniak, a dla Brynicy — Krupiński.

Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Unia bez Kołodzieja, Typera. Dudka, a Brynica bez Godzwona i Mydłowieckiego którzy zasilili CKS.

Gra stała na nieszczególnym poziomie, przyczym b. raziło kunktatorstwo ataku Unii. który miał niewątpliwie swój najsłabszy dzień. W drugiej połowie gry Unia miała miażdżącą wprost przewagę. Dopiero na 6 minut przed końcem gry, gdy Brynica „spuchła" Unia zdołała strzelić 3 bramki. Sędziował dobrze p. Heine z Częstochowy.

CKS. — ZAGŁĘBIANKA 8:1 (4:1).

W Czeladzi tamtejszy CKS. pokonał w wysokim stosunku beniaminka ligi będzińską Zagłębiankę 8.1 (4:1). CKS. wystąpił bez zawieszonego Zarzyckiego, natomiast z pozyskanymi Godzwonem i Mydłowieckim i miał przez cały czas meczu dużą przewagę, nie dopuszczając gości do głosu. Sędziował p. Parzniewski dobrze. Bramki strzelili: Mydłowiecki 3 Śliwiński, Dyrda I po dwie. Dyrda II — jedną.

SKRA — SARMACJA 2:0 (1:0).

W Częstochowie będzińska Sarmacja doznała nieoczekiwanej porażki w spotkaniu ze Skrą 0:2 (0:1).

W czasie gry bramkarz Skry zderzył się z napastnikiem Sarmacji i doznał rozdarcia policzka, od uderzenia butem. Sędziował p. Dziewięcki, dobrze.

Mistrzostwa A klasy Zagłębia

Wyniki spotkań o mistrzostwo klasy A Zagłębia są następujące:

AKS. — CYNKOWNIA 2:1 (2:0).

W Niwce AKS. pokonał Cynkownię 2:1 (2:0). Bramki dla AKS. zdobyli: Luker i Rozwolski.

Przedmecz rezerw wygrał AKS. 2:1.

UNIA I-B — DĄBROWA 2:1 (1:0).

W Sosnowcu Unia I-b wygrała z TS. Dąbrową w stosunku 2:1 (1:0). Obie bramki dla Unii zdobył z rzutów karnych prawy pomocnik.

Rezerwa Unii otrzymała walkower wobec nieprzybycia rezerwy Dąbrowy.

ZEW — STRZELECKI 3:2.

Strzelecki przegrał na Niemcach z Zewem w stosunku 2:3.

SOLVAY — PŁOMIEŃ 3:0 w. o.

Solvay dostał punkty walkowerem wobec nieprzybycia Płomienia.

O mistrzostwo ligi państwowej

RUCH NA CZELE

Wyniki wczorajszych spotkań ligowych są następujące:

RUCH — POGOŃ 3:1 (1:0)

Do przerwy wcale dobrze grający atak Ruchu zdobył zaledwie jedną bramkę, strzeloną z rzutu wolnego przez Peterka — główką.

Po przerwie Ruch w dalszym ciągu miał przygniatającą przewagę.

Kilka sporadycznych wypadków Pogoni kończy się rogiem strzelonym przez Majowskiego, z którego Szmidt niespodziewanie uzyskuje wyrównanie.

W 32 minucie Wilimowski z podania Kruka strzela drugą bramkę, a w 40 minucie wykańcza główką Peterka strzelając trzecią bramkę dla Ruchu.

W ostatniej minucie Peterek zdobywa czwartą bramkę, lecz sędzia jej nie uznaje.

WARTA — AKS 4:3 (1:0)

W Poznaniu mecz Warta—AKS zakończył się wygraną Warty w nieznacznym stosunku 4:3. Do przerwy drużyna Ślązaków prowadziła 3:1.

Był to jeden z najcięższych meczów Warty na własnym boisku zakończony szczęśliwym zwycięstwem. Zwycięzka bramka dla gospodarzy padła z karnego.

Bramki zdobyli dla Warty: Kaźmierczak 2, Gendera i Danielak, dla AKS Spodzieja, Piontek i Sikora.

POLONIA — ŚMIGŁY 3:0 (2:0)

Bramki dla Polonii zdobyli Kisieliński dwie i Nawrot. Mecz odbył się w Wilnie w obecności 4 tys. widzów.

WARSZAWIANKA—WISŁA 2:3 (2:1).

Mecz wywołał b. duże zainteresowanie, przy czym Warzawianka prowadziła 2:0, ze strzałów Knioły.

Wisła zdobyła bramki przez Artura w 43 min. oraz po przerwie znów przez Artura i Gracza.

CRACOVIA—ŁKS 6:2 (3:0)

W Krakowie Cracovia pokonała ŁKS w wysokim stosunku 6:2 (3:0) Miejscowi byli zespołem zdecydowanie lepszym.

Bramki zdobyli: Szeliga i Korbas po 2, oraz Zembaczyński i Skalski, dla ŁKS-u Król i Lewandowski.

W tabeli prowadzi Ruch 15 pkt., Warszawianka i Wisła po 13 pkt., AKS Cracovia, Pogoń po 11 pkt., Warta 10, Śmigły 9, Polonia 8 (10 gier) i ŁKS 7.

O wejście do ligi

Wczoraj rozegrano ostatnie mecze o wejście do ligi. Czterej finaliści zostali definitywnie wyłonieni. Są nimi: Union Touring, Garbarnia, Śląsk i PKS.

Wyniki są następujące:

DĄB — REWERA 6:1 (3:1)
GRYF—LEGIA (Pozn.) 2:2 (0:1)
LEGIA (W-wa)—UNION TOURING 1:0 (0:0)
GARBARNIA — CZARNI 7:2 (3:2)
PKS — POGOŃ 7:2.
ZAGŁĘBIE — UNIA 3:0 walkower.

Program startów Walasiewiczówny w Zagłębiu

Mecz lekkoatlatyczny Chorzów—Zagłębie

Jak już podawaliśmy we wczorajszym numerze. do Zagłębia przyjedzie na trzy starty Stanisława Walasiewiczówna.

Najszybsza kobieta świata startować będzie 31 bm. na stadionie miejskim w Dąbrowie, a w dniu 3 przyszłego miesiącą na stadionie PW. i WF. w Sosnowcu w ramach meczu lekkoatletycznego Chorzów — Zagłębie pań i panów.

Organizator startów Walasiewiczówny, czeladzki ATS. wysłał oprócz tego list do mistrza olimpijskiego Janusza Kusocińskiego z zaproszeniem na start w Zagłębiu. Przyjazd Kusocińskiego będzie uzależniony od tego jeśli: 1) do tego czasu wyzdrowieje (leży w szpitalu po operacji ucha) i 2) nie pojedzie na mistrzostwa lekkoatletyczne Europy do Paryża

Trzeci i ostatni start Walasiewiczówny odbędzie się następnego dnia w Czeladzi na zawodach ATS.

Istnieje możliwość, że w razie gdyby pertraktacje organizatorów o wynajęcie boiska w Dąbrowie nie zostały załatwione pomyślnie, zawody zostaną przeniesione do Będzina

Niewątpliwie inicjatywa ATS-u, w dobie niemal zupełnego zaniku lekkiejatletyki w Zagłębiu. zasługuje na pochwałę.

Czas bowiem najwyższy, aby tą martwotę lekkoatletyczną (za wyjątkiem Czeladzi, gdzie intensywnie propaguje ją Sokół, ATS. i CKS.) w Zagłębiu pobudzić do życia i zachęcić młodzież do czynnego udziału w zawodach. A bodźcem do tego powinien stać się propagandowy start Walasiewiczówny i zawodników śląskich.

Spotkania towarzyskie

HAKOACH — WAWEL (Nowa Wieś) 3:1 (1:1).

Mecz rozegrany został w ub. sobotę w Będzinie.

NAPRZÓD (Szopienice) — MAKABI (Sosnowiec) 2:1 (1:0).

Zawody rozegrane zostały w Sosnowcu

POLONIA (Sosnowiec) — 09 MYSŁOWICE 10:2 (8:1).

Wczoraj sosnowiecką Polonia pokonała wysoko 09 Mysłowice 10:2 (3:1). W przedmeczu juniorzy Polonii zremisowali ze Sterem (Sosnowiec) 2:2 (2:2).

KSM. (Sielec) — BRYGADA (Strzemieszyce) 4:1.

W Sosnowcu KSM. (Sielec) pokonało strzemieszycką Brygadę w stosunku 4:1

SIŁA (Janów) — HAKOACH 2:1 (1:0).

Wczoraj kombinowany zespół Hakoachu poniósł porażkę na własnym boisku w spotkaniu z Siłą (Janów) w stosunku 1:2 (0:1).

——oOo——

Swięto wychowania fizycznego

W CZELADZI.

W dniach 22, 23 i 24 bm. odbędzie się w Czeladzi święto wychowania fizycznego, w ramach którego odbędą się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Czeladzi w 30-tu konkurencjach pań i panów. koszykówka, siatkówka, strzelanie i szermierka.

27 bm. mistrzowie lekkoatletyczni Czeladzi jadą do Bielska, gdzie rozegrają spotkanie z reprezentacją tego miasta.

Noji, Sznajder i Soldan

JADĄ NA MISTRZOSTWA EUROPY.

Sprawa odroczenia ćwiczeń wojskowych trójki asów reprezentacji polskiej: Nojego, Sznajdra i Soldana została pomyślnie załatwiona.

Władze wojskowe w zrozumieniu doniosłości startu najlepszych lekkoatletów Polski na mistrzostwach Europy w Paryżu, postanowiły odroczyć wspomnianym zawodnikom ćwiczenia wojskowe

Należy zaznaczyć, że nastąpiło to na interwencję PUWF.

——oOo——

Zmiana adresu

ZAGŁĘBIOWSKIEGO W. S. S.

Wszelką korespondencję dla zagłębiowskiego W. S. S. należy kierować pod następujący adres: Kazimierz Wosiński, Sosnowiec, ul. Mariacka 3.

——oOo——

50.58 m. rzucił młotem

WĘGLARCZYK.

W Chorzowie Węglarczyk pobił rekord Polski w rzucie młotem uzyskując 50.58 mtr. Po południu startując w zawodach Pogoni uzyskał 49.50. Wynik ten jest tak że lepszy od rekordu Polski.

W zawodach startował Soldan osiągając w biegu na 2 klm. 5:414. Skucha ze Strzemieszyc zajął w tym biegu trzecie miejsce. Sznajdrowi nie powiodła się próba pobicia rekordu Polski w skoku o tyczce wskutek złej rozbieżni. Sznajder skoczył 3.83 m.

——oOo——

Australia—Niemcy 5:0

W TENISIE.

W ostatnim dniu spotkania tenisowego Australia rozstrzygnęła na swoją korzyść również gry pojedyńcze, wygrywając tym samym spotkanie w stosunku 5:0 Wyniki w ostatnim dniu były następujące: Quist — Henkel 6:1 6:0 3:6, Bromwich — Metaxa 6:3 6.2 6:1.

——oOo——

Młodzież szkolna w mundurach

„Wagarowicze" będą zlikwidowani

Jak pisaliśmy, rok szkolny zaczyna się definitywnie 3 września.

W bieżącym roku szkolnym szyka je się wiele niespodzianek dla uczeanic i uczniów szkół średnich.

Przede wszystkim obostrzenia co do ubiorów. Nie będzie już w tym ro ku pstrokacizny w ubiorach młodzieży szkolnej. Wszyscy, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta, muszą mieć odpo wiednie mundury i jednakowe nakry cia. Na lewym ręku, podobnie jak w latach ubiegłych, uczeń czy uczennica obowiązane są mieć tarczę z numerem danej szkoły.

Kuratoria wydały zarządzenia, że kto nie będzie miał mundurów należy odsyłać do domów i w ogóle nie wpuszczać do szkoły.

Nie będą brane pod uwagę absolutnie żadne względy materialne rodziny danego ucznia, czy też uczennicy.

Najsurowsze zarządzenie wydano w stosunku do uczennic. We wszystkich zakładach prywatnych jak też i państwowych, obowiązuje jeden strój: granatowa sukienka wełniana z odpowiednią ilością fałd, czarny far tuszek, a naokoło szyi biały kołnierzyk.

Nie wolno będzie w żadnym wypadku przychodzić do szkoły w sukienkach kolorowych, jak też i w jedwabnych pończochach.

Uczesanie głowy musi być zwykłe, bez żadnych loczków i wałeczków fantazyjnych. Berety granatowe ze znaczkiem, na sukni i palcie uczennica obowiązana jest mieć tarczę szkolną z numerem uczelni.

Za przekroczenie przepisów w obecnym roku szkolnym mają być stosowane bardzo surowe kary.

Dziewczęta i chłopcy, nie mający odpowiednich strojów, będą kategorycznie usuwani ze szkoły.

Niewątpliwie zarządzenia kuratoriów są częściowo słuszne, częściowo jednak przesadne.

Nie można bowiem żądać w dzisiejszych krytycznych czasach, aby syn ubogich rodziców miał całkowicie wyekwipowany mundur szkolny.

W nadchodzącym roku szkolnym zaostrzone będą również kary na „wagarowiczów".

Policja w czasie godzin szkolnych będzie miała polecenie legitymować uczennice i uczniów znajdujących się na ulicach, w parkach itp.

Audycje religijne

W... RESTAURACJACH.

Polskie Radio nadaje co niedzielę i w każde święto nabożeństwa, które są tran smitowane z różnych kościołów, otaczanych specjalną czcią przez ludność kato licką. Nabożeństwa te przeznaczone są dla tych osób, które — złożone chorobą lub z powodu innych ważnych przeszkód nie mogą udać się do kościoła, a także dla naszych rodaków zamieszkujących poza granicami Rzeczypospolitej, aby umożliwić im słuchanie kazań w języku ojczystym.

Źle rozumieją intencję Polskiego Radia i polskich władz kościelnych niektórzy właściciele restauracji, barów i kawiarni, otwierając w swych lokalach głośniki radiowe w tych godzinach, kiedy na falach eteru płyną w świat słowa modlitwy lub kazania z kościoła. Atmosfera baru, czy kawiarni nie jest odpowiednia dla tego rodzaju audycji. Nadawanie nabożeństwa przez głośnik w restauracji napewno nie jest aktem złej woli, czy złośliwości, lecz raczej niedopatrzeniem, które jednak należy bezwzględnie usunąć.

Władze administracyjne powinny wydać zarządzenie zabraniające podobnych praktyk, przez co zwróci się uwagę restauratorów na niedopatrzenie, dla które go usunięcia wystarczy okólnik wewnętrzno organizacyjny Stowarzyszenia Właścicieli Przedsiębiorstw Gastronomicznych. Okólnik taki — niezależnie od za rządzenia władz administracyjnych — powinien się jak najprędzej ukazać.

Kieszonkowcy grasują na dworcu

Handlowiec z Sosnowca—złodziejem

Onegdaj wieczorem przybył na dworzec kolejowy w Katowicach kupiec Fryderyk Tauchert, zamieszkały w Katowicach przy ul. Sobieskiego 1d, który zamierzał wyjechać z Katowic do Jeleśni na wywczasy. Przy ka sie biletowej wytworzył się wielki tłok. Mimo to Tauchert wykupił bilet a po odejściu od kasy stwierdził z przerażeniem brak złotego zegarka z łańcuszkiem. Podniósł natychmiast alarm, jednak złodziei nie zdołano przy trzymać.

Przygodni świadkowie tego zajścia, którymi byli pasażerowie z Katowic do Bielska, zauważyli oddalających się 2-ch podejrzanych mężczyzn, któ rzy weszli na peron i wsiedli do pociągu w kierunku Bielska.

Dwaj podejrzani, którymi okazali się później Stefan Doliba, lat 26, ślusarz z zawodu, pochodzący ze Lwowa, oraz Edward Kołtun, lat 20, z zawodu handlowiec, zamieszkały w Sosnowcu na kolonii miejskiej, byli przez cały czas podróży z Katowic do Bielska pod obserwacją przygodnych świadków zajścia w Katowicach, wobec cze go zmuszeni byli przyjechać aż do Biel ska, gdzie wysiada zwykle bardzo dużo pasażerów.

Tu jednak zostali przez służbę kolejową i strażników kolejowych otrzymani i odstawieni do pokoju dyżurnego ruchu, skąd zawiadomiono Komisariat policji w Bielsku.

W międzyczasie podejrzany Kołtun odrzucił od siebie bilet 3 klasy z datą 20 bm. na przejazd z Szopienic do Katowic, Doliba zaś posiadał bilet wycieczkowy na okres 10-ciu dni na przejazd z Szopienic do Zwardonia wzg. Wisły, lub też Jeleśni. Obaj zosta li aresztowani i odstawieni do sądu.

Wiadomości bieżące

Poniedz. 22 Sierpień	Dziś: Symforiana Jutro: Filipa Wschód słońca: 4,39 Zachód słońca: 6,49

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

—oOo—

PRACZKI SĄ SPECJALISTKAMI i skoro dają pierwszeństwo znanemu mydłu „Kołłontay z pralką", musi ono być faktycznie bardzo dobrem.

— **WYNIK ZBIÓRKI W PORAJU.** Kierownictwo szkoły pow. w Poraju do konało zbiórki ulicznej w dniu 15 bm. na terenie Poraja i zebrano kwotę w sumie zł. 42 gr. 80 przekazało całkowicie na budowę szkoły powszechnej w Poraju

Samobójstwo

NIEDOSZŁEGO ŻONOBÓJCY.

W nocy na sobotę popełnił samobójstwo przez powieszenie się Jan Dziekan, mieszkaniec wsi Frusy w pow. stopnickim. Wymieniony przed kilku dniami w nocy usiłował dokonać zabójstwa swej żony, zadając jej podczas snu siekierą cios w głowę, tak iż w stanie beznadziej nym umieszczono ją w szpitalu.

Po dokonaniu tego czynu Dziekan zbiegł i ukrywał się przed policją, a ostatnio z obawy przed odpowiedzialnością sądową popełnił samobójstwo.

— **CHOROBY W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu nastę pujące wypadki zachorowań i zgonów: dur brzuszny 2, płonica 1, róża 1, zgon 1 krztusiec 2, gruźlica 1, zgon 1.

Cofanie kart radiofonicznych

ZALEGAJĄCYM Z OPŁATAMI.

Ministerstwo poczt i telegrafów wydało nowe zarządzenie o inkasie należności za korzystanie z odbiorników radiowych i cofaniu kart rejestracyjnych w wypadku zalegania z opłatami. Cofnięciem karty rejestracyjnej zarządzać będzie wyłącznie minister poczt i telegr. O ile radioabonent przez trzy miesiące będzie z opłatą, właściwe dyrekcje pocztowe skierują wniosek o cofnięcie karty do ministerstwa poczt i telegr.

—oOo—

Mistrz igły z Sosnowca

CHCIAŁ JEŹDZIĆ CUDZYM SAMOCHODEM

30-letni krawiec Akiba Jungerwit z Sosnowca w dniu 19 bm. widząc, że wła ściciel samochodu osobowego Piotr Sołtysek z Chorzowa opuścił na chwilę samochód siadł przy kierownicy i postano wił urządzić sobie raid dżentelmeński do Sosnowca. Raid się jednak nie udał, bo stwierdzono, że pan Akiba, jako krawiec wcale nie nadaje się na szofera i miast pozwolić mu jechać samochodem do Sosnowca, poproszono go o udanie się pie szo do aresztów policyjnych w Chorzowie

—oOo—

Służące ze wsi

OTRZYMUJĄ SPECJALNE PRZESZKOLENIE.

Dziewczęta wiejskie, przychodzące do miast „na służbę" — są po więk szej części zupełnie do niej nieprzygotowane. Nie potrafią gotować, nie wiedzą jak sprzątnąć, nie umieją obchodzić się z dziećmi, jakże często na wet nie mogą sobie dać rady z kupnem potrzebnych do codziennego go spodarstwa towarów. Skutek jest ta ki, że służące ze wsi przeważnie są źle płatne bądź też poprostu zwalniane ze służby. Po doznanych zawodach wracają rozgoryczone z powrotem na wieś. Aby temu zapobiec, podkomisja pracy dziewcząt w komisji do spraw młodzieży wiejskiej Komitetu do Spraw Kultury Wsi postanowiła zorganizować na wsi możliwie jak najprędzej jaknajwiększą ilość specjalnych kursów, mających na celu nale żyte przygotowanie dziewcząt do zawodu służącej.

—oOo—

Prace nad projektami

statutów Cechu i Zw. Cechów

W związku z częściową nowelizacją prawa przemysłowego, dotyczącą organizacji rzemieślniczych, zostały przez Związek Izb Rzemieślniczych opracowane projekty wzorowych statutów Cechu, Powiatowego Związku Cechów i Branżowych Związków Cechów.

Obecnie Izby Rzemieślnicze w kraju rozsyłają te projekty cechom i związkom rzemieślników na swoich terenach dla zaopiniowania. Dopiero po otrzymaniu opinii poszczególnych organizacji rzemieślniczych w tej sprawie Izby Rzemieślnicze prześlą swoje opinie o tych projektach władzom centralnym.

Sprawa opieki nad przemysłem

ludowym i chałupniczym w woj. kieleckim

W lokalu kieleckiej Izby Rolniczej odbyła się konferencja w sprawie opieki nad przemysłem ludowym i cha łupniczym Kielecczyzny.

W konferencji wzięli udział przed stawiciele kieleckiej Izby Rolniczej i Rzemieślniczej oraz urzędu wojewódzkiego.

Omówiono sytuację przemysłu ludowego i chałupniczego w województwie kieleckim. Z poszczególnych gałęzi tego przemysłu specjalną uwagę zwrócono na garncarstwo iłżeckie, któ re najbardziej zasługuje na poparcie. Z kolei zastanawiano się nad formami przyjścia z pomocą ludowemu przemysłowi marmurowemu, kamieniarskiemu, drzewnemu i t. p.

Wydatniejszą pomoc pieniężną otrzyma przemysł ludowy Kielecczyzny od Funduszu Pracy.

Zasadniczym celem konferencji było uzgodnienie i sprecyzowanie najważniejszych postulatów ludowego przemysłu Ziemi Kieleckiej — w związku ze specjalną konferencją poświęconą zagadnieniu wytwórczości ludowej i chałupniczej, która odbędzie się w dniu 26 bm. w Min. Przemysłu i Handlu.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 22 SIERPNIA.

22 sierpnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Panny — która obdarzyła ich usposobieniem uprzejmym i marzycielskim. Cechuje ich mądrość, pracowitość. wola umiarkowana, spostrzegawczość, posiadają zdolności do odgadywania myśli i poznają się na charakterach ludzkich. Będą wiele podróżować poza krajem, a na stałe osiedlą się w kraju i zamieszkają w większym mieście. Posiądą własny majątek umiejętnie ułożą sobie przyszłe życie i na starość będą zabezpieczeni materialnie.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera słońce. szczęśliwy miesiąc marzec, daty dnia 2, 9. 16, 23, liczby loteryjne 32972.

Organizm ich skłonny jest do niedomagań żołądkowych, bólu w bokach i niestrawności, powinni jak najmniej jadać mięsa. a dużo jarzyn i owoców.

W roku panowania planety Wenery mogą spodziewać się zmiany miejsca zamieszkania, a z przesiedlenia będą bardzo zadowoleni.

DOBRY ŻART.

PORY ROKU.

— Ile mamy por roku, Władziu?
— Pięć. panie profesorze!
— Wymień je.
— Wiosna, lato, jesień, zima i martwy sezon.

——oOo——

KOMPLEMENTY.

— Staje się pani z dnia na dzień młodszą!
— O, bez komplementów!
— Zgoda, powiedzmy co drugi dzień!

Przy głośniku

SENSACYJNY WABIK TURYSTYCZNY.

Wolne miasto górnicze Tarnowskie Gory — kolebka górnictwa śląskiego — stało się w ostatnich czasach głośnym nie tylko w Polsce, ale i zagranicą.

Mają one bowiem nielada atrakcję dla przybyszów. Mogą pokazać nie tylko prawdziwie piękne otoczenie, starożytne domy, ale także osobliwość, której nie ma żadne inne miasto na świecie.

Po starych kopalniach kruszcu pozostały pod miastem kilometrami ciągnące się ganki i wyrobiska. sztolnie zalane wodą, po których można jeździć łódkami.

Tarnowskie Gory zamierzają urządzić w tych podziemiach kopalnię pokazową, do której będą ściągały tysiące turystów z całego kraju i z zagranicy.

O tym, co było w Tarnowskich Górach i co będzie w niedalekiej przyszłości — opowie radiosłuchaczom dziś o godz. 17 mgr. Jacek Wnęk w pogadance pt. „Tarnogórskie tajemnicze królestwo skarbnika".

——oOo——

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 22 sierpnia.

615 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Przerwa 11.57 Hejnał z Krakowa 12.05 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.15 Audycja dla dzieci. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert w wyk. ork. rozrywkowej. 16.15 Wśród rodaków w Brazylii pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Pogadanka aktualna. 1815 Recital klarnetowy L. Kurkiewicza. 22.50 Wiadomości sportowe 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Warszawa II.

KATOWICE.

Poniedziałek, 22 sierpnia.

5.15 Audycja poranna. 6.20 Muzyka. 7.15 Przerwa 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa 15.05 Radiofonizacja kraju. 15.10 Giełda zbożowa. 15.30. Gawęda o literaturze 17.00 Tarnogórskie tajemnicze królestwo skarbnika — pogadanka 17.10 Serenady 17.50 Chwilka społeczna 17.55 Program na jutro.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

90)

Byliśmy w taki sposób umieszczeni w salonie; siedziałem przy stole, na którym układałem papiery; margrabia był z panną Lucy w zagłębieniu okna i zdawało się, że usprawiedliwia, że został jej mężem; młoda dziewczyna nie mogła wstrzymać się od płaczu, w drugim końcu salonu Barnet wyjaśniał pani Crance ogromne korzyści, jakie kontrakt zapewniał jej córce, kiedy tymczasem ta ostatnia, zamiast jej słuchać, trzymała wzrok swój pałający utkwiony w córce i przyszłym zięciu, kiedy obserwowałem dziwny wyraz jej twarzy, widzę jak z szybkością odskakuje od pana Barnet i rzuca się ku margrabiemu wyrywa mu rękę swojej córki, którą on trzymał w swoich i mówi.

„— Kłamiesz pan, kłamiesz! ty nie kochasz tej dziewczyny, ty nie możesz jej kochać, albo jesteś nikczemnikiem! — Kocham ją! gwałtownie odpowiedział margrabia.—A więc jeżeli ją kochasz zawołała pani de Crance, nie zaślubisz jej. — Przysięgam, że ją zaślubię! — Nie zaślubisz jej! — zawołała znów pani de Crance, doprowadzona do stanu uniesienia, który zakrawał na pomieszanie zmysłów. — Córko moja, przemówiła do drżącej Lucy, przypatrz się temu człowiekowi, ten człowiek był moim kochankiem. ten człowiek był kochankiem twojej matki czy chcesz, żeby był twoim mężem?

Wszystko to było dziełem jednej chwili. spojrzeliśmy po sobie. Barnet i ja. przerażeni tem, cośmy usłyszeli. gdy w tem spostrzegliśmy nieszczęśliwą Lucy. jak upadła do nóg matki

— Pani, pani, nie mów tego! — zawołała; inni, oprócz mnie, mogliby cię usłyszeć i uwierzyć. Dobrze! niech mnie słyszy, odpowiedziała pani Crance, niech przyjdzie i niech mnie zabije! — gdyż, jeżeli ten człowiek jest do stateczne nikczemnym żeby cię zaślubić, a ty. córko moja, dosyć nikczemną. żeby na to zezwolić. on, przynajmniej nie dopuści tej ohydnej zbrodni.

Możnaby powiedzieć, że wszystka krew kreolki pobiegła do głowy tej kobiety. Zdawało się, że jest pijana z gniewu i zazdrości. Odwróciła się od margrabiego i powiedziała do niego tonem wściekłości:

— Kochasz ją, mówisz, nikczemny i niewdzięczny? — kochasz ją; ale ona cię nie kocha, ona! ona kocha innego, któremu się odda, jakem ja oddała się tobie; kocha innego, który cię shańbi. spodziewam się, jak ty zmusiłeś mnie, żebym shańbiła męża mojego. Ona kocha pana de Sarc. Strzeż się, strzeż się tego człowieka!

I ciągle zarzucała w ten sposób margrabiego wymówkami szalonymi, kiedy ten napróżno starał się ją uspokoić. córka jej. upadłszy na ziemię, wydawała straszne łkania i jęki przytłumione. Barnet i ja usunęliśmy się na drugi koniec salonu, ażeby, o ile możności najmniej być świadkami tej opłakanej sceny. Postanowiliśmy nawet już wysunąć się, ażeby nie narażać się na niebezpieczeństwo widzenia ludzi tak możnych rumieniących się w naszej obecności. kiedy pani de Crance, która, ja sam to zaświadczyć mogę, naprawdę postradała zmysły, schwyciła margrabiego za rękę i pociągnęła go przemocą wołając:

„— Pójdź. pójdź, niech nas mąż widzi nas razem: muszę mu wyznać prawdę w twojej obecności.

„W tej właśnie chwili drzwi się otworzyły i jenerał ukazał się na progu. Nie wiem, czy ktokolwiek z was znał go, ale niepodobieństwem było wytrzymać, nie spuszczając oczu, jego spojrzenie zimne i nieruchome, skoro je utkwił w kogo, kiedy do niego mówił. Odziany w długi czerwony szlafrok, z długiemi białemi włosami i wąsami, uczynił na nas wrażenie widma: było to jakby widmo śmierci, które przychodzi na wezwanie pewnemi słowami uczynione. Zatrzymał się na progu salonu i powiedział głosem cichym, ale którego wyrazu nie zapomnę nigdy:

„— Co tu się dzieje?

„Zapytał i trzymał gołą szpadę w ręku, zapominając, że to było dostatecznem powiedzieć. że wiedział o wszystkiem. Córka pobiegła do niego, wołając:

„— Łaski, łaski, ojcze mój!

„Jenerał nachylił się do niej, i głosem którego błagalnego i srogiego zarazem wyrazu nie wam opisać nie zdołam, odpowiedział biednej Lucy:

„— Łaski dla ciebie, nieprawdaż — Lucy? łaski dla ciebie, nieprawdaż córko moja? za to, że masz inną miłość w sercu i obawiasz się, żeby się ojciec twój nie gniewał o to? ależ ja wiem, że miłość ta jest niewinną, i przebaczam ci ją; bo gdyby była występną, jeżeliby miłość rzuciła najdrobniejszy cień na honor kobiety, która nosi moje imię, zabiłbym tę kobietę, zabiłbym ja natychmiast.

d. c. n.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.